

LECH MRÓZ

RYTM TORGUCKIEGO KOCZOWANIA *

Ostatnie badania (1975 r.) Ekspedycji Etnograficznej Zakładu Etnografii IHKM PAN w Mongolii skierowane były w większości na pracę nad poznaniem społeczności Torgutów, zamieszkującej somon Bułgan ajmaku kobdoskiego. Jednym z podjętych tematów jest właśnie wzorzec koczownictwa Torgutów i wynikających z tego konsekwencji w innych dziedzinach ich kultury. Poniższy tekst jest wstępnym przedstawieniem wniosków uzyskanych w wyniku badań prowadzonych przez autora w 1975 r.

1. Torguci mieszkają w Mongolii prawie wyłącznie na terenie somonu Bułgan ajmaku kobdoskiego. Granice rejonu przebywania Torgutów wyznaczają: od północy pasmo Ałtaju, na którego południowych stokach i w dolinach znajdują się letnie pastwiska, od zachodu granica państwa pomiędzy Mongolią i Chinami, od południa pasmo niezbyt wysokich gór Bajtag Bogdo, które także biegnie granica z Chinami, a od wschodu biegnąca południkowo od Ałtaju poprzez Gobi Zaałtajską do południowej granicy państwa administracyjna linia dzieląca somon Bułgan od somonu Ujencz.

Wśród ludności somonu poza Torgutami spotyka się również Kazachów, wchodzących obecnie głównie w skład II brygady — pomocniczej, oraz przedstawicieli Mongołów-Chałcha, pracujących głównie w administracji i władzach somonu. Kazachowie zamieszkują sąsiedni ajmak bajan ölgijski, z którym somon Bułgan graniczy (w Ałtaju), ale na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat przesunęli granice swojego zasięgu. Koczowiska ich nadal znajdują się w sąsiednim ajmaku, natomiast ci,

* Zamieszczony poniżej tekst jest jedynie dość pobieżnym, wstępnym naszkicowaniem zjawisk, jakie tworzą obraz dzisiejszego życia Torgutów i jakie związane są z ich koczowaniem; tytuł jest więc w pewnym sensie na wyrost — obecnie autor przedstawia jedynie garść wprowadzających informacji, sygnalizujących niejako kierunek pracy, mając przy tym nadzieję, że uda się rozwinąć badania i w kolejnej publikacji ukazać pełniej to, co stanowi o wyrazie, charakterze życia i rodzaju kultury Torgutów, czyli po prostu przedstawić rytm torguckiego koczowania w powiązaniach synchronicznych.

którzy zamieszkują somon Bułgan, zajmują się rolnictwem i wykonywaniem innych prac pomocniczych (pozapasterskich) dla spółdzielni i somonu.

Wśród Torgutów wyróżnić można przedstawicieli pięciu grup: Wangijn, Beelijn, Tajdżijn, Choszut oraz Chowog-sair¹. Dawne podziały Torgutów straciły dziś znaczenie; przedstawiciele różnych grup razem pracują tworząc mieszane brygady pasterskie, wchodzą ze sobą w związki małżeńskie, ale mimo to istnieje wyraźna świadomość przynależności czy wywodzenia się z określonej grupy.

Dla jasności należy podać, że Choszuci nie są tego samego pochodzenia, co pozostałe grupy Torgutów², jednakże od bardzo dawna żyją w tym rejonie, w wyniku czego doszło do zasadniczej unifikacji i asymilacji z grupami torguckimi. W rezultacie Choszuci nie tylko we własnej świadomości, ale i przez otoczenie uważani są za Torgutów (Choszut-Torgut), i to nawet za *dżinken*-Torgut (prawdziwych Torgutów). Wymienione grupy są jedynymi przedstawicielami Torgutów w Mongolii. W Chinach żyją jeszcze inne społeczności torguckie oraz część grupy Wangijn i większość Chowog-sair.

Podstawą gospodarki Torgutów mongolskich była i jest hodowla zwierząt; w odróżnieniu od nich grupy żyjące w Chinach, chociaż zajmują się hodowlą, w znacznym stopniu przeszły na uprawę ziemi.

Spośród tych pięciu grup — Wangijn, Beelijn, Tajdżijn, Choszut i Chowog-sair — cztery pierwsze można uznać za grupy miejscowe (od dawna). Ich rejony koczowania znajdowały się w granicach Mongolii, na terenie dzisiejszego somonu Bułgan lub tuż za granicą, w dalszym odcinku biegu rzeki Bułgan i jej dopływów. Letnie pastwiska Beelijn, Tajdżijn, Choszutów znajdowały się na halach w górnym biegu rzeki Bułgan, a zimowiska w dolnym jej biegu, w okolicy, gdzie zmienia ona kierunek z południkowego i ostro skręca na zachód, ku granicy państwowej; jedynie czasem Beelijn zimą przepędzali stada aż do zbiegu Bajan goł i Cagan goł (na terenie Sinkiangu), tam bowiem mieściło się centrum administracyjne części Torgutów. Także Wangijn można uważać za grupę autochtoniczną; większość rejonów ich koczowania znajdowała się wprawdzie już poza obecną granicą, ale w jej bezpośredniej bliskości, a na zimę nierzadko schodzili nad rzekę Bułgan, wypasając stada w granicznych rejonach Chin i Mongolii. Ponadto bezpośredni kontakt Wangijn z innymi grupami wynikał z faktu, że w okresie poprzedzającym rewolucję — a więc zaledwie nieco ponad 50 lat temu — grupy Beelijn i Tajdżijn pozostawały w stosunku podległości do Wangijn. Zwierzchnik grupy Wan-

¹ Pisownię nazw przyjmuję taką, jaką w oparciu o literaturę zastosował autor poprzedniego artykułu S. Szynkiewicz. Brzmienie miejscowe nazw odbiega od ustalonych w literaturze, informatorzy określali poszczególne grupy mianami: Wangin, Beelin, Hajdzi, Choszut, Chowogsaryn (lub w skrócie Chowog).

² Pochodzenie grupy Choszut wyjaśnia szerzej S. Szynkiewicz.

gijn — wang-nojon, był także zwierzchnikiem grup Beelijn i Tajdżijn, mimo iż posiadały one również swoich nojonów. Centrum administracyjne tych grup i siedziba wang-nojona znajdowały się blisko granicy (choć już na terenie Chin) w pobliżu rzeki Bułgan.

Torguci Bułgan somonu określani są terminem „Pięciosomonowi Torguci” albo „Pięć somów altajskich”. Obecnie w świadomości potocznej w przekonaniu wielu informatorów termin ten oznacza pięć grup wymienionych poprzednio. Jedynie nieliczni z informatorów wiedzą, że do rewolucji termin ten miał inne znaczenie. Choszuci i Chowog-sair (którzy mieszkali jeszcze w Chinach) nie byli wliczani do 5 somonów altajskich. Określeniem tym oznaczano jedynie 5 grup podległych wang-nojonowi — Wangijn, Beelijn i Tajdżijn, z tym że Wangijn dzielili się na 3 grupy: Wangijn (osobistych pasterzy wang-nojona), Awdżij i Bachszii — te dwie ostatnie grupy także podlegały bezpośrednio wangowi i rządzone były przez jego rodzinę. Na czele Wangijn, Beelijn i Tajdżijn stali nojonowie, z których hierarchicznie najwyższy był wang, a najniższy nojon Tajdżijn. Zwierzchnicy Awdżij i Bachszii nie wchodziłi w skład rady 5 somonów altajskich, w której zasiadali wang-nojon, beel-nojon i nojon grupy Tajdżijn.

Dawny podział terytorialny został po części usankcjonowany w administracyjnym podziale kraju po rewolucji. Po zniesieniu dawnych podziałów administracyjnych z czasów mandżurskich wprowadzony został w roku 1930 nowy, w którym dzisiejszy somon Bułgan (w przybliżeniu) dzielił się na następujące choszuny³: Torgut Bejle, Torgut Dzasag, Torgut Wan. Rejon przygraniczny południowo-zachodni (w pobliżu pasma Bajtag Bogdo) zajmował choszun bajatchański. Poza tym od północy sąsiadował z Torgut Bejle choszun wschodnio-altajsko-urianchajski, a od wschodu w miejscu dzisiejszego somonu Ujencz znajdował się choszun chanbatorchajchański zachodzący częściowo na wschodnie obszary dzisiejszego somonu Bułgan. Choszun Torgut Bejle obejmował obszary górnego biegu rzeki Bułgan i letnich pastwisk Indert — tradycyjnych pastwisk Beelijn. Choszun Torgut Dzasag obejmował rejony położone bardziej na południe w środkowym biegu Bułganu, a więc w przybliżeniu tereny dawnego centrum i najczęstszego pobytu grupy Choszut (*dzasagt* to tytuł nojona Choszutów). Jedynie Wangijn (choszun Torgut Wan) zajęli najmniej urodzajne i zasobne w pastwiska rejony południowe przylegające do Bajtag Bogdo, co zresztą można wytłumaczyć faktem odwiedzania tych terenów przez Wangijn i dawniej; a poza tym jako grupa przybyła z Sinkiangu otrzymali tereny praktycznie nie zajęte przez grupy z dawna w tym rejonie Mongolii żyjące. Jednak — jak zdają się świadczyć wypowiedzi informatorów — wszystkie grupy łącznie z Wangijn latem miały możliwości wypasu na pastwiskach altajskich, tak więc podział oznaczał raczej rejony pastwisk jesienno-zimowo-wiosennych.

³ Według podziału z roku 1930 kraj dzielił się na ajmaki, a te na choszuny.

Nie wymieniona jest w tym podziale grupa Tajdżijn, ale prawdopodobnie dzieliła ona pastwiska i rejony zimowisk z Beelijn.

Właściwie jedynie Chowog-sair są grupą obcą, przybyłą do Mongolii z Chin pod koniec II wojny światowej i w pierwszych latach powojennych. Ich dawniejsze pastwiska znajdowały się w Tarbagataju na północny zachód od dzisiejszych siedzib. Grupy Beelijn, Tajdżijn i Choszut w zasadzie przebywają w całości (poza jednostkowymi przypadkami) w Mongolii, Wangijn w przewadze, (kilkadziesiąt rodzin pozostało w Sinkiangu, na zachód i południowy zachód od obszarów dzisiaj zamieszkanych), Chowog-sair zaś przykoczowała do Mongolii tylko część (jeden somon — Deluun), a większość (13 somonów) — jak stwierdzają informatorzy — pozostała w Chinach.

Obecnie rozmieszczenie Torgutów z tych grup w brygadach somonu przedstawia się następująco:

Choszuci i Tajdżijn	— 1 brygada	} wypasają latem razem na halach Indert i Toszilt
Wangijn	— 4 brygada	
Beelijn	— 5 brygada	} wypasają razem latem na halach Conchilt ⁴
	i nieco w 3	
Chowog-sair	— 3 brygada	

2. Obszar somonu Bułgan posiada kilka dość wyraźnie różniących się stref fizjograficznych. Na północy przebiega pasmo Ałtaju z kilkoma zespołami pastwisk górskich i dość rozbudowaną siecią wodną dopływów rzeki Bułgan. Środek i część południowa to obszar pustynny o niewysokich wzniesieniach i skąpym nawodnieniu, gdzie jedynie właściwie dolina rzeki Bułgan daje oparcie hodowli, a nawet uprawie rolniczo-sadowniczej, prowadzonej w ramach znajdującej się tutaj spółdzielni; przy czym — ponieważ rzeka mniej więcej w połowie wysokości terytorium somonu skręca na zachód ku granicy z Chinami — południowa część jest prawie bezwodna. Poza tym na południu na samej granicy znajduje się niezbyt duży kompleks górski, Bajtag Bogdo, z którego wypływa kilka strumieni ginących w pustyni. Ten układ warunków decyduje, że dla pasterstwa — którym zajmuje się znaczna większość ludności somonu — właściwie tylko dwa obszary stanowić mogą bazę dla wypasu: górskie pastwiska ałtajskie i dolina rzeki Bułgan. Oddalenie i charakter pasma Bajtag Bogdo powoduje, że może ono być traktowane tylko jako teren rezerwowy, gdy w przypadku niedostatku trawy spowodowanego suchym rokiem należy część stad, głównie owce i kozy, poprowadzić dalej na południe, rezerwując pastwiska w dolinie Bułganu dla zwierząt cenniejszych — bydła i koni. Dlatego zasadnicze przemieszczenia pasterzy ze stadami odbywają się wzdłuż kierunku północ — południe na przestrzeni 120-150 km, jaka dzieli pastwiska w dolinie rzeki Bułgan i leżące w Ałtaju pastwiska określane zbiorowymi nazwami Indert i Toszilt — na

⁴ W rosyjskiej literaturze, a za nią i w mongolskiej, przyjęto używać nazwy Conchilt, miejscowe brzmienie różni się nieco: Conchil, Conchel.

zachód od górnego biegu rzeki Bułgan oraz Conchilt, leżące na wschód od górnego biegu rzeki Bułgan (pod masywem Tawyn Chumust w paśmie Munch Chajrchan). Poza tym klimat i warunki panujące tutaj w ciągu roku czynią somon Bułgan jednym z najdogodniejszych w całej Mongolii dla rozwoju hodowli czy w ogóle gospodarki. Przez obszar somonu przebiega kilka stref klimatycznych, dających możliwości przemieszczeń stad w rejonu dogodne, i one to w znacznym stopniu określają rytm przekoczowań. Średnie temperatury lipca układają się w cztery strefy, w granicach od poniżej 15°C do powyżej 25°C, podobnie temperatury stycznia (izotermi stycznia wyznaczają cztery strefy, z których najniższa wynosi zaledwie 0°C). Ostatnie przymrozki wiosenne przypadają na okres przed 10 V, a jedynie w Ałtaju pomiędzy 10 a 20 V (zwierzęta są jeszcze na pastwiskach wiosennych), pierwsze zaś jesienne po 20 IX na obszarze większości somonu, tylko w Ałtaju przychodzą w okresie pomiędzy 10 a 20 IX. Tak dogodne warunki nie występują właściwie nigdzie w Mongolii. Nawet stosunkowo niezbyt duża ilość opadów (100-150 mm w części południowej somonu, 150-200 mm w części środkowej i 200-250 mm w Ałtaju)⁵ — podobnie jak na Gobi — nie czyni warunków hodowli mniej sprzyjającymi, bo stosunkowo dobrze rozwinięta sieć wodna (rzeki Bułgan i jej dopływów) zasila ziemię w wodę zapewniając zadowalającą na ogół jakość karmy dla stad.

3. Hodowla zajmuje w Mongolii miejsce szczególne i w niej znajduje zatrudnienie — bezpośrednio lub pośrednie — znaczna większość ludności. Podobnie jest i w somonie Bułgan, mimo iż dogodne warunki glebowo-klimatyczne stwarzają możliwości również uprawy zbóż, a także sadownictwa. W ramach spółdzielni (negdel) istnieje zespół ludzi zatrudnionych w rolnictwie, które stanowi ważną pozycję ekonomiczną somonu. Jest to zresztą jeden z najbardziej rolniczo rozwiniętych somonów Mongolii. Ponadto na terenie somonu istnieje stacja doświadczalna, prowadząca uprawę melonów i arbuzów oraz na znaczną skalę sadownictwo — jabłonie, niskopienne wiśnie chińskie i śliwy. Przy stacji prowadzone są także prace nad rozwinięciem pszczelarstwa. Jednakże — mimo tych efektywnych często przedsięwzięć — hodowla zwierząt stanowi podstawę.

Hoduje się wszystkie pięć podstawowych gatunków zwierząt: wielbłądy, konie, bydło, owce i kozy, z których trzy ostatnie stanowią pozycje najpoważniejsze. I o ile uprawa roli jest domeną ludzkości kazachskiej, o tyle pasterstwo i hodowla zwierząt są wyłącznym niemal zajęciem ludności tonguckiej, a w każdym razie jej zasadniczej części. Tym samym przejście od dawnych układów polityczno-ekonomicznych do nowych mogło nastąpić w sposób zharmonizowany, nie naruszało bowiem podstawowych zasad egzystencji tonguckiej społeczności — ich baza eko-

⁵ Dane wg pracy: B. Gungadasz, *Mongolska Republika Ludowa*, Warszawa 1971.

nomiczna, rodzaj życia, w oparciu o który istniał cały układ kultury, pozostały jeśli nie całkowicie tożsame, to w niewielkim tylko stopniu zmienione. Dopiero moment uspołdzielczenia stad był bardziej zasadniczym przełomem, ale nastąpił on po upływie około 55 lat od rewolucji, kiedy ludzie zdążyli już przywyknąć do nowych kierunków zmian. Nawet zresztą uspołdzielczenie nie pozbawiło ludności zupełnie stad ani możliwości wypasania w rejonach, do których od dawna byli przyzwyczajeni. Doświadczenie narosłe przez pokolenia nakazało i w ramach nowej polityki — realnie oceniając sytuację — zachować ten układ i liczyć się z wzorem istniejącym.

4. Koczowanie Torgutów nosi, mimo zmian i upływu czasu, wyjątkowo stabilny charakter. Pomijając okres dawnej historii poważniejszymi zakłóceniami były zmiana rejonów wypasu grupy Wangijn oraz wynikające ze zmiany miejsca pobytu i przykoczowania Chowog-sair przemieszczenia rejonów wypasowych. W przypadku pozostałych grup torguckich wahnięcia w schemacie wypasu miały charakter niewielki i wynikały głównie z przyczyn klimatycznych.

Mimo pozorów ruchliwości, tak zda się związanej z życiem pasterskim, społeczność Torgutów ma zadziwiająco stabilny charakter. Obserwowane na przestrzeni ostatnich kilkudziesięciu lat zmiany rytmu koczowania są minimalne i często całe dziesięciolecia mijają bez jakichkolwiek odejść od istniejącego układu. Jak wynika z rozmów z informatorami, niejednokrotnie znane są przypadki, gdy całe życie miało w przemieszczeniach pomiędzy dwoma obszarami wypasowymi (letnim i jesienno-zimowo-wiosennym) bez opuszczenia rejonu koczowania nie tylko w celach zmiany pastwisk, ale nawet w celach handlowych czy innych. Stąd stwierdzone są przypadki spędzenia około 50 lat w tych samych dolinach i halach, kiedy to informator nie widział ani miasta, ani jakiegokolwiek innego skupiska czy osady, czy nawet sąsiedniego somonu. Jest to więc przy pozorach ruchliwości faktyczna stabilność, tyle że nie ograniczona do jednego miejsca, lecz wahadłowych przemieszczeń pomiędzy kilkoma punktami wypasowymi grupującymi się na ogół w dwa zespoły pastwisk. Mimo więc jego paradoksalności, prawdziwe wydaje się stwierdzenie jednej z informaterek (pytanej, dlaczego po krótkim okresie pobytu w Sinkiangu — dokąd uciekli w obawie przed rewolucją — wrócili na swoje dawne tereny wypasowe), że „pasterze nie lubią się przenosić”.

Roczny cykl życia pozostał w zasadzie od pokoleń niezmieniony i wyznaczony był porami zmian pastwisk; poza tym charakteryzuje się dużą rytmicznością i stałością.

Pomiędzy poszczególnymi grupami Torgutów istniało pewnego rodzaju zróżnicowanie wynikające ze struktury posiadanych stad i zamożności. W związku z tym pozostawał także rodzaj transportu stosowanego podczas zmian miejsca pobytu. Także zajmowanie się uprawą ziemi przez

część Torgutów było związane z zasobnością grupy. W zasadzie najzamożniejszymi grupami były Wangijn i Beelijn — posiadali oni najliczniejsze stada, a w ich składzie spore ilości wielbłądów i koni; przedstawiciele tych dwóch grup prawie nie zajmowali się uprawą ziemi. Najubożej prezentują się Choszuci i Tajdżijn — stada ich były mniej liczne i w dodatku z przewagą zwierząt małych (owiec i kóz). W obu tych grupach widoczny jest niedostatek (w okresie poprzedzającym rewolucję) zwierząt dużych, zwłaszcza wielbłądów i koni, wyrażający się chociażby w falcie używania do transportowania dobytku podczas zmian miejsca pobytu — bydła. Inna rzecz, że pastwiska tych grup (letnie i jesienno-zimowo-wiosenne) znajdowały się w mniejszej odległości od siebie niż pastwiska grup wymienionych wyżej; zwłaszcza w przypadku Tajdżijn jest to widoczne. Zatem i przekoczowywanie mniej nastroczało trudności. Jeżeli nie było możliwe załadowanie całego dobytku od razu, przewożono część, potem zwierzęta wracały i zabierano resztę; nie byłoby jednak możliwe takie koczowanie na duże odległości, gdzie droga pomiędzy pastwiskami trwa 3 czy nawet 5 dni, i to dla wielbłądów. Trudno dziś dokładniej wyjaśnić przyczyny niedostatku u obu grup — Tajdżijn i Choszut. Być może fakt koczowania na bliskie odległości, a zatem i mniejsze zapotrzebowanie na zwierzęta właściwie tylko do transportu służące, uczynił szerszą ich hodowlę zbytęczną, ale możliwe jest też wyjaśnienie odwrotne — niedostatek bazy transportowej nie pozwalał na pokonywanie znaczniejszych odległości, tym samym pośrednio działając w kierunku rozwinienia hodowli owiec i kóz, bardziej odpornych na zimno i surowsze warunki, jakie panowały na bliskich letniskom zimowiskach tych Torgutów.

Pojęcie zamożności tych grup także może być względne — zwierzęciem prestiżowym jest w Mongolii bardzo często koń i ilość ich, a także wielbłądów — w rejonach gobijskich — określa jednocześnie w potocznej świadomości status majątkowy rodziny; opinia o mniejszej zamożności Choszutów i Tajdżijn może wynikać właśnie z mniejszej ilości tych zwierząt, a nie z faktycznego rozeznania w stanie majątkowym rodzin Tajdżijn i Choszutów. Nawet fakt zajmowania się przez obie te grupy (w większym stopniu niż przez pozostałe) uprawą ziemi jest tylko względnym argumentem świadczącym o ich mniejszej zamożności; uprawa ziemi — częściowo przynajmniej — może wynikać z tego, że tak wiosną, jak i jesienią przekoczowanie zajmowało znacznie mniej czasu i więcej pozostawiało go wolnego do wykorzystania na prace rolnicze. W przypadku Wangijn czy Beelijn, dla których przemieszczenie zajmowało dwa i pół lub trzykrotnie więcej czasu, mniej pozostawiało go na inne prace — choć, co chcę podkreślić, jest to tylko jedna z możliwości i być może nawet uboczna, wyjaśnienia większej popularności uprawy ziemi u Choszutów i Tajdżijn niż u pozostałych grup torguckich. Poza tym uprawa ziemi, siew i zbiory ograniczały się do najprostszych czynności, wykonywanych podczas pobytu na wiosennych i jesiennych pastwiskach. Tak więc w za-

sadzie roczny cykl życiowy ograniczał się do kilkakrotnych przemieszczeń stad i jurt, według tego samego powielanego wzoru i według tej samej — na ogół — marszruty, podczas zaś pobytu na kolejnych pastwiskach do pilnowania pasących się stad i przerobu mleka na różnego rodzaju — w skromnym zresztą asortymencie — produkty mleczne stanowiące podstawę żywienia.

Pomiędzy poszczególnymi grupami Torgutów istniały różnice w schemacie koczowania — co było już sygnalizowane — jednakże nie były to różnice zasadnicze. Tym samym możliwe jest przedstawienie pewnego ogólnego schematu koczowania Torgutów; różnice w stosunku do tego schematu, najczęściej niezbyt duże, wynikają z przynależności do tej czy innej grupy, a zatem i nie tych samych rejonów pastwisk (głównie zimowych), historycznego etapu rozwoju oraz wahań klimatycznych.

Wyruszenie na pastwiska letnie następowało najczęściej około połowy czerwca, pobyt na nich trwał przeciętnie do połowy września; niekiedy, jeśli warunki były sprzyjające lub jeśli w dolinie była susza, przedłużano pobyt o kilka tygodni. Podczas lata trzy- i czterokrotnie zmieniano miejsce wypasu przepędzając stada na odległość około 5 do 7 km. Wędrówka na pastwiska jesienne trwała 2 do 5 dni, w zależności od rodzaju prowadzonych stad (z bydłem wędrowano wolniej niż z owcami czy kozami) i rodzaju transportu. Jurty i dobytek przewożono na wielbłędach, ale bywały wypadki, gdy używano do tego celu bydła, co oczywiście wędrówkę przedłużało. Bydła do transportu używali, jak już zostało powiedziane, Tajdżijn i Choszuci, a w latach powojennych — w wyniku klęski i wyginiecia części stad — również grupa Beelijn. Pastwiska jesienne, zimowe i wiosenne znajdowały się na ogół blisko siebie i odległość między nimi jedynie wyjątkowo dochodziła do 100 km, licząc drogę wzdłuż biegu meandrującej rzeki Bułgan. W przypadku Choszutów i Tajdżijn pastwiska jesienno-zimowo-wiosenne leżały znacznie bliżej siebie, w odległości kilku kilometrów, w wąwozie, którym płynie Bajan goł aż do miejsca jego ujścia do Bułgan goł. Wąwóz ten i dziś zresztą stanowi bazę dla wypasu znacznej części stad spółdzielczych. Pobyt na pastwiskach jesiennych trwał zwykle do połowy listopada, z przemieszczaniem się średnio trzykrotnym do kolejnych zakoli Bułganu czy Bajan goł. Droga na pastwiska zimowe zajmowała średnio jeden dzień. Miejsca użytkowane zimą musiały wyróżniać się nie tylko dobrą paszą, ale i być w miarę dobrze osłonięte od wiatru i zimna, w tym bowiem okresie odbywało się przyjmowanie tzw. młodniaka. Na przełomie lutego i marca (zazwyczaj) wyruszano na pastwiska wiosenne — niekiedy było ich dwa: pierwsze na okres wczesnej wiosny i drugie przełomu wiosny i lata — skąd znów wyruszano w początku czerwca na pastwiska letnie, docierając tam po 3-5 dniach (w przypadku Tajdżijn i Choszutów po 2-3 dniach). Wyłomem były lata suche, gdy zachodziła konieczność pędzenia części stad aż pod Bajtag Bogdo, czyli dalsze około 150 km na południe, wtedy droga

z pastwisk letnich trwała ponad tydzień. Ten rytm rocznego przepędu stad i jurty, według tego samego powielanego wzoru i według tej sasklimatycznymi czy innymi przyczynami jakiegoś szczególnego charakteru.

5. We wszystkich z wymienionych grup wypasano w zasadzie 5 podstawowych gatunków zwierząt. Chowog-sair w momencie przykoczowania do Mongolii stanowili grupę dość bogatą. Jednakże sytuacja, w jakiej się znaleźli, i fakt szybkiego opuszczenia Sinkiangu spowodowały, że swoje stada bydła, owiec i kóz musieli pozostawić — w części je sprzedając, w części pozostawiając rodzinom. Tym samym, chociaż przyprowadzili ze sobą spore ilości koni i wielbłądów, część z nich musieli bezpośrednio po przejściu wymienić na zwierzęta mleczne. Wkrótce po przykoczowaniu Chowog-sair przyszyła klęska braku paszy — *dzud*, w wyniku czego znaczne ilości zwierząt wyginęły. Spowodowało to powszechne zubożenie Chowog-sair, ale i pozostałych grup Torgutów (w niektórych rodzinach z 50 do 80 sztuk zwierząt pozostało po 2, 3, i to najczęściej owiec). Wtedy też uprawa ziemi stała się powszechniejsza jako umożliwiająca przetrwanie do momentu powtórnego wzrostu pogłowia stad.

Nawet po uspołdzielczeniu nie nastąpiły jakieś znaczniejsze zmiany w strukturze stad, poprzez np. rozwinięcie specjalnie hodowli któregoś z gatunków zwierząt. Wahnięcia klimatyczne, konieczności cyklicznego zmieniania pastwisk powodują, że rozwinięcie hodowli jednego tylko rodzaju zwierząt byłoby ryzykowne, tak więc tradycyjny wzór, wypracowany przez pokolenia, jest w zasadzie kontynuowany — tak w stadach indywidualnych, jak i spółdzielczych, choć oczywiście w przypadku tych ostatnich zmodyfikowany zasadami nowej polityki i organizacji.

6. Dawne rejony wypasu i koczowania Torgutów ograniczały się do części dzisiejszego Bułgan somonu.

Obecne centrum somonu Bułgan mieści się w rejonie, gdzie od dawna i przez sporą część roku koncentrowało się życie Torgutów grup Beeljn, Tajdzijn i Choszut. Ich dawne ośrodki administracyjne z siedzibami nojonów i lamajskimi klasztorami znajdowały się niedaleko Buren Chajrchan, góry otaczanej wciąż jako miejsce święte, leżącej na północ od dzisiejszego centrum i w jego bezpośredniej bliskości. Odległość tych centrów poszczególnych grup wahała się od 10 do około 30 km od Buren Chajrchan. Najbliżej obecnego centrum somonu znajdowały się terytoria zimowe Beelijn — Bajan Sudal wraz z centrum Usłuuryn (Cagan Tung), terytoria Tajdzijn były nieco dalej na północ — Czontyn Char Udzuur, a Choszutów na północny wschód — Chagszaal (centrum Sumijn Cagan). Także letnie pastwiska leżały tam, gdzie i obecnie najczęściej latem prowadzony jest wypas, na halach Indert i Toszilt (nazwy od potoków wpadających w górny bieg Bułgan goł), z tym że Torguci Beelijn i Tajdzijn użytkowali tereny Indert, w Toszilt zaś najczęściej wypasali Choszuci.

Tak więc przez całe lata czy nawet pokolenia ruch odbywał się na tej południowo-północnej trasie. Wspólne użytkowanie pastwisk przez Beelijn i Tajdżijn zrozumiałe jest choćby przez fakt, że obie grupy podlegały wspólnie wang-nojonowi, jednakże w obrębie terenu objętego nazwą Indert każda miała swoje określone rejony wypasu.

Siedziby grupy Wangijn znajdowały się tylko niewiele kilometrów na zachód, w pobliżu granicy z Chinami, choć już na terenie Sinkiangu. Daszwandzil, *jamyn* (centrum administracyjne grupy Wangijn, siedziba wang-nojona i zarazem centrum sądowniczo-administracyjne „pięciu somonów torguckich”), znajdowało się u ujścia Cagan goł do rzeki Bułgan — mniej więcej na tej samej wysokości geograficznej co Buren Chajrchan, pastwiska zaś letnie w górach, na halach Gurwan nur, na wysokości Indert, choć po drugiej stronie granicy.

7. Okres rewolucji i lata następne przyniosły zmiany, jednakże tylko w przypadku części Torgutów były to zmiany zasadnicze. Pomijam tutaj zagadnienie zmian ustrojowych, wyswobodzenie pasterzy z podległości nojonom i utratę wpływów kościoła lamajskiego, który zresztą na tym terenie nigdy właściwie nie był tak rozwinięty jak w innych rejonach Mongolii. Jeśli chodzi o sam rodzaj życia i koczownictwo torguckie, zasadnicze przeobrażenia nastąpiły dopiero w latach masowego współdziałania.

Ruch rewolucyjny w Mongolii rozwijał się w rejonach bardziej centralnie usytuowanych i Torguci, żyjący na peryferiach, a w każdym razie w znacznej odległości, nie bardzo — jak można sądzić — orientowali się w kierunku zmian i ich podstawowych założeniach. Ponieważ zaś nowa idea groziła zmianą dotychczasowego życia, wielu Torgutów obawiało się po prostu rewolucji (tak zresztą jednoznacznie zostało to przedstawione w wywiadach). Dlatego część Torgutów, niepewnych losu w rewolucyjnej Mongolii, zareagowała opuszczeniem Mongolii i ucieczką na tereny Sinkiangu. Na przekoczowanie tam zdecydowała się część (prawdopodobnie znaczna większość) Beelijn, którzy odeszli prowadzeni przez swojego nojona. Wangijn w większości zamieszkiwali w tym czasie po drugiej stronie granicy, toteż przykoczowanie tam także tej części, która aktualnie przebywała w Mongolii, trudno uważać za ucieczkę (należy pamiętać, że w Sinkiangu znajdowało się centrum administracyjne Wangijn). Beelijn byli grupą stosunkowo blisko związaną z Wangijn — ten fakt także mógł wpłynąć na powszechność ich migracji. W niewielkim stopniu na odejście decydowali się Tajdżijn i Choszut — interesujące jest to zwłaszcza w przypadku Tajdżijn, którzy również — jak i Beelijn — podlegali wang-nojonowi. Zaważyła tutaj chyba postawa nojona Tajdżijn, który sam postanowił zostać w Mongolii. Może też znaczenie miało to, że tak Tajdżijn, jak Choszuci byli grupami stosunkowo najbardziej stabilnymi — w większym stopniu zajmowali się uprawą ziemi, w stadach ich przeważały owce i kozy, które nie są w stanie tak szybko wędrować,

oraz było znacznie gorzej nadające się do transportu niż konie i wielbłądy.

Ruch emigracyjny do Sinkiangu zainicjowali Wangijn, którzy opuścili Mongolię wkrótce po rewolucji i jeszcze za panowania bogdo-gegena, w roku 1923⁶. Beelijn, Tajdżijn i Choszuci dopiero w kilka lat później zdecydowali się na ten krok, i to już w okresie republiki — w roku 1930 (pojedynczy odkoczowywali już w roku 1929). Jednakże już po upływie około roku od momentu emigracji do Sinkiangu rozpoczyna się ruch powrotny — pierwsza partia uciekinierów powraca na swoje dawne pastwiska. Na przestrzeni trzech lat — do 1933 r., powracają nie tylko Tajdżijn, Choszuci i Beelijn, ale także ci Wangijn, którzy odkoczowali do Sinkiangu jeszcze w 1923 r. — ci ostatni przyprowadzają ze sobą także Wangijnów, którzy cały czas i przed rewolucją mieszkali w Sinkiangu. Przyczyną tego masowego powrotu i ucieczki z Sinkiangu było według wypowiedzi informatorów to, że zorientowali się, iż w Mongolii jest lepiej, pastwiska w Sinkiangu są gorsze, a ponadto w Chinach groził im pobór do wojska.

Lata spędzone w Sinkiangu nie wywarły jakiegoś zasadniczego wpływu na życie pasterzy — podjęli po prostu przerwany na ten czas wzór życia i wrócili na dawne szlaki koczowania. Jedynie dla Wangijn przykoczowanie oznaczało zmianę — nie mogli już wypasać na letnich pastwiskach Gurwan nur i dołączyli do Beelijn wypasając w Indert. Tym samym zagęściły się pastwiska zimowe i letnie, jednak z uwagi na dostatek — na ogół — paszy nie prowadziło to, jak się wydaje, do jakichś komplikacji.

Kolejnym ważnym momentem było przykoczowanie w latach 1943-1948 Chowog-sair. Powodem przyścia było nieukontentowanie miejscowymi warunkami, a przede wszystkim napięta sytuacja w Sinkiangu — w tym czasie działały tam grupy zbrojne pod wodzą Osmana, który dążąc do ustanowienia niezależnego państwa kazachskiego dopuszczał się przestępstw — rabunków i mordów w stosunku do ludności torguckiej. Poza tym część Chowog-sair zdecydowała się na przykoczowanie do Mongolii pod wpływem rewolucyjnych idei rozprzestrzeniających się poprzez granicę w wyniku działania agitatorów. Dla Chowog-sair więc rewolucja była oznaką zmiany radykalnej — całkowitego, trwałego porzucenia dawnych koczowisk i przejścia na nowe. Początkowo nieliczni Chowog-sair (najpierw przykoczowało 5 rodzin) dołączyli do Wangijn wypasając razem z nimi, a w momencie liczniejszego przybycia skierowani zostali na letnie wypasy na pastwiska Conchilt, które przedtem nie były użytkowane przez Torgutów, a administracyjnie należą w ogóle do sąsiedniego ajmaku. Tym samym przykoczowanie Chowog-sair nie oznaczało dla

⁶ Ruch ten rozpoczął się prawdopodobnie już w 1922 r., choć większość moich rozmówców odnosiła fakt emigracji do 1923 r.

miejscowych — w zasadzie — zmiany ani nawet zakłócenia tradycyjnego cyklu rocznego koczowania.

Początkowo sytuacja Chowog-sair na terenie Bułgan somonu przedstawiała się niekorzystnie. Spora część ich stad pozostała w Sinkiangu. Zostawili także lub stracili część sprzętów gospodarczych. Poza tym ci, którzy przybyli w pierwszej fali, byli traktowani początkowo jako cudzoziemcy i przez pierwszy rok do dwóch lat nie mieli pełnej swobody, np. wędrowania na pastwiska letnie, ograniczeni w poruszaniu się do doliny rzeki Bułgan. Potem przyszedł *dzud* i duża część stad padła; w tej sytuacji spora część Chowog-sair zajęła się z konieczności także uprawą ziemi, nie rezygnując jednak zupełnie z pasterstwa — choć czasowo ograniczonego. Gdy zaistniała możliwość, podjęli i oni wędrowanie dopasowując się do miejscowego cyklu, użytkując te same pastwiska co i Wangijn oraz pastwiska Conchilt, chociaż nadal niektórzy łączyli to z uprawą ziemi. Ten stan trwał przez kilka lat, zakłócany czasami zmianami rejonów wypasów w wyniku decyzji władz somonowych.

Należy dodać, że lata czterdzieste to nie tylko okres przykoczowania Chowog-sair. Mniej więcej w tym samym czasie (1944-1948) przybyły do Mongolii dalsze grupy Wangijn. W Chinach i rejonach przygranicznych panujące napięcie dotyczyło nie tylko Chowog-sair. Wangijn, których sporo przebywało przecież stale w Sinkiangu, mimo granicy utrzymywali kontakty rodzinne z Wangijnami z Mongolii i gdy sytuacja w Chinach zaogniła się, a przy tym rozpoczęły się rekwizycje — zwłaszcza koni — zdecydowali się, i prowadzeni przez przybyszów z Mongolii przekroczyli granicę. Akcja była zorganizowana — Wangijn z Sinkiangu rozsyłali do poszczególnych grup i rodzin posłańców z informacjami o planowanej ucieczce. W ten sposób znaczna część rodzin przykoczowała, zwłaszcza tych, które zamieszkiwały rejony przygraniczne i okolice dawnego centrum Daszwandzil. Więzy rodzinne, jakie łączyły ich z Wangijnami żyjącymi w Mongolii, umożliwiły im szybkie i bezkonfliktowe włączenie się do miejscowej społeczności i podjęcie wypasu według miejscowego wzoru i na tych samych pastwiskach co Wangijnowie z dawna zasiedziali, tym samym i dla miejscowych Torgutów nie oznaczało to żadnych komplikacji czy zmian.

8. W wyniku przekoczowań do Sinkiangu i powrotu część pasterzy utraciła spory procent zwierząt, ponadto przyszły lata klęski, gdy zwierzęta masowo ginęły: taki był rok 1945, kiedy to pogłowie stad zmniejszyło się o około dwie trzecie. W efekcie zubożenia część ludności zmuszona została do zajęcia się rolnictwem. Wprawdzie uprawa ziemi była na tym terenie znana, ale nie była rozwinięta. Zajmowały się nią dawniej głównie roziny z grup Tajdżijn i Choszutów i niezbyt licznie Beelijn — oczywiście poza uprawnymi polami klasztornymi, bo te istniały na innych zasadach. Jednakże uprawa ziemi nie przekreślała pasterskiego charakteru tych grup. Pola uprawne znajdowały się w dolinie rzeki

Bułgan i przy zbiegu Bajan goł i Bułgan goł, a więc w pobliżu pastwisk jesienno-zimowych, siew odbywał się w czasie pobytu na pastwiskach wiosennych (na przełomie kwietnia i maja), a zbiory po powrocie z pastwisk letnich, obróbka ziemi zaś ograniczała się w zasadzie do zaorania jej radłem po uprzednim wysianiu ziarna i poprawienia rowów doprowadzających wodę do pól. Latem tylko jeden do dwóch razy właściciel odwiedzał swoje pola w celu wpuszczenia wody do kanałów nawadniających. Poza tym jednak rytm rocznego życia nadal określany był sezonowymi wędrówkami ze stadami. (Uprawa ziemi kontynuowana była także w niektórych przypadkach — nawet po powtórным wzbogaceniu się — pod wpływem popytu na produkty rolne ze strony mieszkańców sąsiednich na wschód leżących somonów Ujencz i Altaj, nie posiadających warunków do rozwinięcia uprawy ziemi, a także nowej polityki władz mongolskich kładących nacisk na rozwój rolnictwa. Ten stan trwał do uspołdzielczenia — a nawet do dwóch lat po tym fakcie — kiedy to uprawianie ziemi przejęła specjalna brygada spółdzielni).

9. Znacznym momentem w życiu Torgutów Bułgan somonu było masowe uspołdzielczenie stad w 1959 r. Właściwie już wcześniej część ludności z różnych grup wstąpiła do spółdzielni, jednakże dopiero w 1959 roku akcja nabrała powszechnego charakteru. Od tej chwili Torguci stali się pasterzami koczującymi wraz ze stadami spółdzielni. Jednakże mogli także posiadać własne stado — ograniczone ilościowo do 50 zwierząt — które wypasane było na tych samych terenach, co stada spółdzielcze. Mimo więc zmiany właściciela — dysponenta znacznej części stad, cykl rocznego życia i koczowania pozostał podobny. Wprowadzenie i realizowanie nowych, bardziej ujednoliconych zasad polityki gospodarczej ustaliło normy, według których pasterz rozliczał się z pracy, co jest nowością w stosunku do układu tradycyjnego, podobnie jak decydowanie o samym wypasie i przekoczowaniach pozostaje w zasadzie poza indywidualną oceną i decyzją, gdyż kierowane jest odgórnie. Posiadanie własnych stad podtrzymuje jednak tradycyjny styl pracy i życia, podobnie jak fakt, że rejony pastwisk oraz szlaki wędrówek pozostały dla większości te same.

W ramach spółdzielni doszło do nowego podziału na brygady z jednoczesnym podziałem terenów wypasu. Chowog-sair (3 brygada) otrzymali pastwiska najrzadziej używane przed rewolucją przez miejscowych — Conchilt, wraz z nimi przebywa tam niewielka część Beelijn oraz Kazachowie z sąsiedniego ajmaku bajan-ölgijskiego. Choszuci i Tajdżijn zostali na swych dawnych, sprzed rewolucji, letnich pastwiskach w Toszilt, a zimowiskach wzdłuż Bajan goł aż do Bułgan goł, Beelijn i Wangijn zaś objęły leżące nieco dalej na zachód pastwiska Indert. Poza tym — co jest ważne — w wyniku całkowitego przejęcia uprawy ziemi przez specjalną brygadę rekrutującą się głównie z Kazachów (2 brygada), Torguci mogli wrócić do pasterstwa, tylko w zasadzie nim

się zajmując; tym samym po okresie około 15 do 30 lat nastąpił powrót do rytmu rocznego, jaki istniał na terenie zamieszkiwanym przez Torgutów przed i zaraz po rewolucji. Oczywiście wzbogaconego o pewne nowe elementy wynikające z postępu i polityki państwowej, a także przekoczowania Chowog-sair, ale w zasadniczym charakterze podobnego do dawnego.

10. Analizując tradycję koczowniczą Torgutów Bułgan somonu i zmiany, jakie nastąpiły, można — podsumowując — stwierdzić, co następuje:

a) Najbardziej stabilną grupą są Choszuci — będący jednocześnie właściwie wtórnie Torgutami, gdyż, jak już wspomniano, pochodzeniem różnią się od pozostałych grup. Tradycyjnie i od dawna związani są letnimi wypasami z rejonem Tosziltu i nadal — choć już w ramach spółdzielni — wypasają tam stada. Czas koczowania podlega pewnym wahaniom uzależnionym od decyzji spółdzielni, ale w zasadzie nie przekracza dwóch tygodni w stosunku do dawnego wzoru. Podobnie ilość czasu potrzebna na dotarcie na pastwiska jest w zasadzie taka sama; zmiana dotyczy jedynie fragmentu drogi, którą pędzi się stada. Obecnie z powodu napięcia w stosunkach mongolsko-chińskich pasterze przepędzają stada na letnie pastwiska nie tradycyjną drogą która biegła przy samej granicy, ale nieco bardziej na wschód, poprzez góry. Toteż zdarza się, że droga trwa o 1 dzień dłużej. Sumując można powiedzieć, że Choszuci przedstawiają wyjątkowo stabilną formę koczowania i że zarówno rewolucja, jak i uspołdzielczenie, choć zmieniły się w sposób zasadniczy układ stosunków i zasady ich życia, samej egzystencji, podobnie jak rejonów i rytmu koczowania, nie zmieniły w znaczniejszym stopniu.

b) Drugą w kolejności grupą, która wykazuje wyjątkowo duże związanie z dawnymi rejonami wypasu, są Tajdżijn; tylko niewielka część ich opuściła czasowo — i to na krótko — Mongolię. Poza tym przez cały czas aż do dzisiaj związani są ze swoimi dawnymi terenami wypasu; w skali dziesięcioleci zmiany są niewielkie i związanie z rejonem tradycyjnie użytkowanym jest nadal bardzo duże. Poważniejszą zmianą — nie wpływającą jednak w sposób zasadniczy na tok życia — jest w przypadku obu tych grup całkowite zarzucenie uprawy ziemi, co nastąpiło w momencie powszechnego uspołdzielczenia.

c) W przypadku Beelijn zmiana w stosunku do okresu przedrewolucyjnego jest znaczniejsza. Po pierwsze większa ilość członków tej grupy odkoczowała czasowo do Sinkiangu, a poza tym w ramach spółdzielni część Beelijn została przydzielona do brygady 3 i razem z Chowog-sair lata spędzają na pastwiskach Conchilt. Część koczuje jak dawniej. Sumując można powiedzieć, że Beelijn są grupą, którą w większym stopniu dotknęły zmiany, jednakże nie są to zmiany bardzo zasadnicze, tym samym można Beelijn określić jako grupę względnie stabilną w stosunku do tradycji. Ważnym momentem jest to, iż nie istnieją już dawne od-

rębne centra tych trzech grup — posiadają wspólne centrum somonu — Bułgan, leżące jednak niezbyt daleko od dawnych.

d) Bardziej zasadnicza zmiana nastąpiła dla Wangijn, to znaczy tej ich części, która osiedliła się w Mongolii, jednakże nie przewartościowującą generalnie jakości życia. W tym względzie przyjście Wangijn — poza przesunięciem ich równoleżnikowo ku wschodowi — praktycznie nie nie zmieniło; bliskość ich z grupami Beelijn i Tajdżijn, a także dostatek pastwisk spowodowały, że przyszedłszy zaczęli po prostu użytkować te same co i tamte grupy pastwiska i według podobnych zasad. Przesunięcie to w dodatku jest niewielkie, gdyż obecnie Wangijn należą do brygady 4 i letnie ich pastwiska znajdują się w Indert.

Należy zaznaczyć, że w przypadku trzech pierwszych grup zmiany rytmu koczowania i rejonów zimowisk (a w przypadku części Beelijn także letnisk) wiążą się z momentem współdzielczenia. Do tego czasu pozostawały praktycznie niezmienione. W przypadku Wangijn zmiana nastąpiła wcześniej przez sam fakt osiedlenia się po mongolskiej stronie granicy i dalsze zmiany koczowisk były już tylko konsekwencją i wynikiem ogólnych zmian organizacyjnych w somonie.

e) Jedynie w przypadku Chowog-sair można mówić o zasadniczej zmianie. Ponieważ od momentu przykoczowania do Mongolii do powszechnego współdzielczenia trudno mówić o powstaniu tradycji, zatem rok 1959 jest dla Chowog-sair pewnego rodzaju zamknięciem okresu rozpoczętego w latach czterdziestych. Po tym czasie dopasowani do miejscowych zasad życia, jego rytmu i ram organizacyjnych podejmują je na zasadach istniejących.

11. Jeżeli chodzi o rejon wypasu, to pastwiska Indert i Toszilt nadal są podstawą letniego wypasu i jak dawniej, tak w okresie porewolucyjnym oraz w ramach spółdzielni użytkowane przez grupy Beelijn (część), Tajdżijn i Choszut, a od lat trzydziestych także przez Wangijn. Jedynie pastwiska Conchilt są terenem nowym dla letniego wypasu, używa ich również „nowa” grupa Chowog-sair, a Beelijn dopiero od momentu współdzielczenia w 1959 r. i nowej organizacji brygad. Pastwiska jesienno-zimowo-wiosenne wzdłuż Bajan goł, używane dawniej przez Tajdżijn, i u ujścia Bajan goł do Bułgan goł (przez Choszutów) pozostawały w ich posiadaniu przez wiele lat po rewolucji. Obecnie jest to wraz z doliną Bułganu rejon wypasu w tych trzech porach roku dla Tajdżijn, Choszutów, Beelijn oraz Wangijn — bez podziału, gdyż większość stad jest wspólna (spółdzielcza). Dolina Bułganu jest także rejonem zimowania stad brygady wypasającej latem na Conchilt.

Rejon górski Bajtag Bogdo jest terenem w zasadzie nowym. Informatorzy nie wspominają, jakoby dawniej prowadzono tam wypas stad (przez omawiane grupy), a i teraz Bajtag Bogdo traktowane jest jako rejon rezerwowy.

12. Mimo przemian w życiu pasterzy torguckich wiele dawnych cech

ich życia przetrwało. Między innymi przetrwał dawny zwyczaj znaczenia stad tamgami. Tak jak i dawniej Wangijn znaczą zwierzęta półksiężcem umieszczonym w górnej części uda, Beelijn w połowie wysokości uda, a Tajdzijn półksiężcem na wysokości kolana. Ta sama tamga, tylko różnie umiejscawiana, podkreśla wyraźnie dawne powiązania tych trzech grup. Tamgą Choszutów jest tzw. taszur (knot — kreska), a Chowog-sair jakby falista linia załamana pośrodku (w przypadku Chowog-sair istniała większa ilość tamg oznaczających poszczególne rody). Tamgami — mimo obecnego przemieszania — znaczy się tylko stada własne, indywidualne. Tamgi są wyraźnym nawiązaniem do tradycji i dawnej przynależności grupowej, tym bardziej że nie ma zwyczaju znaczenia zwierząt tamgą innej grupy. (Stada spółdzielni także znaczone są tamgami w kształcie trzech kół — kręgów, usytuowanych tak, że tworzą trójkąt; dwa u podstawy i trzeci u góry).

Naszkicowany cykl rocznego koczowania znajduje cały szereg uzupełnień w innych elementach kultury Torgutów i warunkuje wiele sytuacji ich egzystencji. Każdorazowe przekoczowanie określane jest pewnymi ścisłymi zasadami wynikającymi z techniki i tradycji, podkreślane zawsze — jako moment uroczysty — staranniejszym czy świątecznym ubiorem i pewnymi praktykami, wyrażającymi nadzieję zapewnienia pomyślności na nowych, choć znanych terenach. Ta różnorodność wzajemnych powiązań rocznego rytmu koczowania i innych stron kultury i życia Torgutów uwidacznia się dość wyraziście. Nie chciałbym jednak wyprowadzać już jakichś ogólniejszych wniosków, gdyż — z racji stosunkowo krótkich badań i braków w materiałach — mogłyby być one niezupełnie prawdziwe lub pochopne. Być może też, że niektóre zagadnienia w miarę pogłębienia badań uzyskają nieco inne naświetlenie czy wyjaśnienie.

Лех Мруз

РИТМ ТОРГУТСКОЙ КОЧЕВКИ

Резюме

На территории Булган сомона кобдоского аймака проживают 4 группы торгутов: вангийн, бээлийн, тайджи, хошут и ховогсарын. В основу хозяйства этих групп легло пастушество и скотоводство пяти повсеместно разводимых в Монголии видов животных: верблюдов, лошадей, крупного рогатого скота, овец и коз, с тем, что в части групп (тайджи и хошут) в структуре стада преобладали овцы и козы. Группы вангийн, бээлийн и тайджи издавна связаны традицией; все три они подчинялись общему начальству ванг-нойона и хотя, как бээлийн, так и тайджи, имели своих нойонов, ванг являлся начальником всех, как самый высокий чином. Среди этих пяти групп четыре — автохтонные группы. Кочевья бээлийн, тайджи и хошут находились на Алтае на горных лугах Индэрт и Тошилт (летние), зимние же — в долине реки Булган и ее притока Баян гол. Летние пастбища вангийн нахо-

дились в Гурван нур на высоте Индэрт, а зимние — близ административного центра торгутских сомонов и местопребывания ванга у устья Цаган гола в Булган гол; следовательно, районы кочевий вангйин находились на территории Синьцзяна, принадлежащей уже Китаю. Однако вангйин заходили на зиму также и на монгольский участок реки Булган. И так, в силу факта близкого расположения кочевий и связей с бээлийн и тайджи, также и вангйин можно причислить к автохтонным группам. Один лишь ховогсарын составляют чужую группу, прибывшую из Синьцзяна в 1945-1948 гг. в побеге от вооруженных групп Османа, казахского вождя, стремившегося создать там независимое государство.

В период после революции часть торгутов — большинство вангйин и бээлийн, а также некоторый процент тайджи и хошут — бежала в Синьцзян, неуверенная в своей судьбе в революционной Монголии. Однако уже в течение одного — трех лет они вернулись. Лишь пребывание вангйин в Синьцзяне продолжалось около десяти лет, но зато, когда и они перекочевали обратно, с ними прибыли те группы вангйин, которые прежде кочевали всегда только в Синьцзяне — обеспокоенные обстановкой в Китае, теперь они решили бежать в Монголию. В силу близких связей с вангйин они стали пользоваться горными лугами Индэрт, где летом пасли скот бээлийн и тайджи, а на зиму стали стогать стада в долину реки Булган так же, как и бээлийн. Прежние связи облегчили им сравнительно быстрое приспособление к местным условиям. Годичный цикл жизни составляла четыре-пятикратная смена пастбищ параллельно со сменой времен года (весенних пастбищ обычно было два) и связанное с этим перемещение имущества и скота; вангйин, после прибытия, стали также вести установленный образ жизни, который, впрочем, не отличался от ведшегося ими прежде.

Несмотря на некоторые колебания такое положение продолжалось вплоть до войны. Однако не из-за прибытия ховогсарын в сороковые годы произошли изменения, ибо те частично присоединились к вангйин, а затем получили новые, до сих пор не употреблявшиеся пастбища Цонхилт — стало быть, не они ввели разлад в существующие соотношения. Это годы дзуду, бедствие недостатка кормов, быстро обеднило пастухов, заставляя обратить внимание на земледелие с целью продержаться до времени размножения скота. Тайджи и хошут уже прежде занимались в незначительных пределах земледелием, но дзуд привел к тому, что это занятие стало повсеместным.

Важнейшей датой в жизни торгутов Булган сомона и продолжения ее традиционного образа явился 1958 год — год введения массовой кооперации. В итоге новой политики было введено новое деление на бригады, причем часть бээлийн переводилась с их традиционных летних пастбищ Индэрт на пастбища Цонхилт, которыми они пользуются совместно с пришельцами из Синьцзяна — ховогсарын. Однако, в силу факта, что земледелием занялась специальная бригада торгуты Булган сомона смогли вернуться к прежнему образу жизни, ведя ее к тому же чаще всего на своих прежних территориях, с тем, что теперь они, кроме своих, пасут также и кооперативные стада. Изменение же самого цикла кочевки оказывается минимальным, так как кооперативные власти в основном опираются на опыт, санкционированный традицией.